



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Piotr Telusiewicz

Protokolant Anna Matczak

po rozpoznaniu na rozprawie 5 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Warszawie z 15 lipca 2022 r., I ACa 708/21,
w sprawie z powództwa W.L., G.P. i J.P.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. tytułem kosztów postępowania kasacyjnego:**
 - a) na rzecz W.L. 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych,**
 - b) łącznie na rzecz G.P. i J.P. 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych.**

(R.N.)

UZASADNIENIE

1. Pozwem z 14 października 2019 r., sprecyzowanym pismem z 3 lipca 2020 r., W. L., G. P. i J. P. domagali się zasądzenia od Bank spółki akcyjnej w W. (dalej również jako: „Bank”) na ich rzecz łącznie 560 133,70 zł, zaś w przypadku nieuwzględnienia tego żądania, zasądzenia na ich rzecz solidarnie 215 936,19 zł – obu powyższych kwot tytułem zwrotu nienależnego świadczenia – wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie wniesli też o zasądzenie kosztów procesu.

Powodowie wywiedli, że wprowadzenie do umowy o kredyt mechanizmu przeliczania waluty obcej na polską i na odwrót – pozwalającego pozwanemu na nieograniczoną i jednostronną możliwość określania wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, a przez to uzyskanie przez pozwanego możliwości nieskrępowanego określania wysokości świadczenia kredytobiorcy – jest sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego oraz zasadami współżycia społecznego i powoduje, że umowa łącząca strony procesu jest nieważna.

W odpowiedzi na pozew bank wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów.

2. Wyrokiem z 27 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie stwierdził nieważność umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych „[...]” waloryzowanego kursem CHF, zawartej 11 grudnia 2007 r. pomiędzy W. L., B. L., G. P., J. P. a m. (poprzednio Bank S.A. w W.) i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 479 688,07 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz orzekł o kosztach procesu (pkt 3).

3. Wyrokiem z 15 lipca 2022 r., na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 27 lipca 2021 r. częściowo w ten sposób, że w punkcie pierwszym i drugim w miejsce zasądzonych kwot zasądził od pozwanego na rzecz W. L. 280 066,85 zł wraz odsetkami

ustawowymi za opóźnienie od 14 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz G.P. i J. P. łącznie 280 066,85 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 listopada 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie (pkt Ia), w punkcie trzecim ustalił, że koszty procesu w całości ponosi pozwany i pozostawił ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie (pkt Ib), oddalił apelacje obu stron w pozostałej części (pkt II i III) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Sąd Apelacyjny, co do zasady, podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, z których dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej istotne są następujące:

W dniu 11 grudnia 2007 r. W. L., B. L., G. P. i J. P. zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „[...]” waloryzowany kursem CHF. Kwotę kredytu określono na 490 000 zł, a jako walutę waloryzacji wskazano CHF. Celem kredytu było finansowanie zakupu na rynku wtórnym spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr [...] w W., Al. [...], refinansowanie nakładów poniesionych w związku z zakupem tej nieruchomości oraz finansowanie opłat okołokredytowych. Okres kredytowania miał wynieść 228 miesięcy, tj. od 11 grudnia 2007 roku do 15 grudnia 2026 roku.

Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 22 listopada 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej Bank S.A. wynosiła 222 061,08 CHF. Określenie tej kwoty w umowie miało charakter informacyjny i nie wyznaczało wysokości zobowiązania banku. Kredytobiorców uprzedzono, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w umowie.

Splata kredytu miała następować w ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat, w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Bank S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty była przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej Bank S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.

Kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu z 11 grudnia 2007 roku wpłacili na rzecz pozwanego od 15 października 2009 r. do 15 kwietnia 2021 r. kwotę 569 698,54 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, zaś od 15 października 2009 r. do 16 sierpnia 2019 r. kwotę 479 688,07 zł.

W dniu 31 marca 2016 r. zmarła B. L., po której spadek nabyli na podstawie ustawy wprost mąż W. L. oraz synowie M. L. i B. L. – wszyscy w udziale po 1/3 części. Na mocy umowy zmieniającej umowę o dział spadku W. L. nabył w całości udział wynoszący $\frac{1}{4}$ części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu numer [...] położonym w budynku przy [...] w W. wraz z wszelkimi roszczeniami przysługującymi B. L. w stosunku do Bank w związku z umową kredytu.

Pismem z 24 lipca 2008 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu nienależnego świadczenia w kwocie 182 000 zł, na które bank udzielił odpowiedzi odmownej.

Dodatkowo, na podstawie zgodnych twierdzeń powodów, Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia Sądu pierwszej instancji co do łącznego rozmiaru spełnionych świadczeń, stwierdzając, że kwoty objęte pozwem zostały zapłacone pozwanemu w połowie przez małżonków P., a w połowie przez W. L. (w tym przez oboje małżonków L. do czasu zgonu żony powoda).

4. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że umowa kredytu z 11 grudnia 2007 r., będąca umową kredytu waloryzowanego do franka szwajcarskiego, jest nieważna. Dostrzegł bowiem, że powodowie zawarli tę umowę jako konsumenci, umowa nie była z nimi indywidualnie negocjowana, w umowie tej zawarte były postanowienia abuzywne zezwalające bankowi na jednostronne określanie wysokości świadczeń kredytobiorców. W konsekwencji postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego i przekazanego powodom kredytu, a także świadczeń kredytobiorców w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od banku. Nie wskazano w ogóle w treści umowy ani w treści załączników do niej, na podstawie jakich kryteriów bank ustala stosowany przez siebie kurs waloryzacji wypłaconej kwoty kredytu i wpłacanych przez powodów rat.

W ocenie Sądów *meriti* umowa nie może funkcjonować bez określenia głównego przedmiotu umowy. Za klauzule niedozwolone uznano zaś postanowienia umowne określające sposób wyliczenia kursów kupna i sprzedaży waluty obcej i wyeliminowano je z umowy. Nie stwierdzono podstaw do uzupełnienia umowy przez odwołanie się do ustalonych zwyczajów, praktyki rynkowej czy też kursu rynkowego, ewentualnie średniego kursu NBP jako tego, który wyznaczać ma kwotę udostępnioną kredytobiorcom oraz wysokość rat wyrażonych w złotych. Sąd drugiej instancji podkreślił również, że nieważności umowy nie usuwa wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniającej ustawę Prawo bankowe oraz niektóre inne ustawy (dalej: „ustawa antyspreadowa”).

Nieważność umowy kredytu skutkuje obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez kredytobiorców wobec pozwanego na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c.

Odwołując się natomiast do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny – odmiennie niż Sąd pierwszej instancji – przyjął, że, określając początkowy bieg terminu przedawnienia roszczeń konsumenta, należy uwzględnić ten moment, kiedy konsument miał lub mógł mieć, rozsądnie rzecz ujmując, świadomość nieuczciwego charakteru tego warunku. Inny sposób wykładni, w szczególności przyjmowanie, że przedawnienie rozpoczyna bieg w dniu zawarcia umowy, mimo braku wiedzy konsumenta o abuzywności postanowień tej umowy, może czynić praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym korzystanie z praw przyznanych konsumentowi przez dyrektywę 93/13, a w konsekwencji naruszać zasadę skuteczności w związku z zasadą pewności prawa. Tym samym, zdaniem Sądu drugiej instancji, powodowie nie mogli dowiedzieć się wcześniej niż około 2017 r., że wprowadzenie ryzyka kursowego do umowy mogło być abuzywne i że przysługuje im ochrona prawna z tego tytułu. Skoro zaś powództwo wytoczono w 2019 r., nie ma podstaw do przyjęcia – wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji – że roszczenia pieniężne dochodzone pozwem uległy przedawnieniu w jakiegokolwiek części.

Sąd drugiej instancji stwierdził jednak, że dochodzona przez powodów kwota powinna zostać zasądzona w częściach: w połowie na rzecz W. L., który jest także

następcą prawnym swojej zmarłej żony, a w połowie na rzecz małżonków P. łącznie z uwagi na obowiązujący ich ustrój wspólności ustawowej małżeńskiej.

Sąd drugiej instancji stwierdził również, że pozwany najpóźniej z pozwu dowiedział się o tym, że powodowie korzystają z przysługującej im ochrony, uznają umowę za nieważną i żądają zwrotu świadczeń, które uiścili na rzecz pozwanego bez ważnej podstawy prawnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego właściwym terminem zwrotu nienależnego świadczenia było w tym przypadku 14 dni od doręczenia odpisu pozwu.

5. Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany bank, zaskarżając go w części, a mianowicie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie Ia – z wyłączeniem orzeczenia o oddaleniu powództwa w pozostałej części, w punkcie Ib oraz III i IV. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”); art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385² k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 4 ust. 1 i art. 3 ust. 3 dyrektywy 93/13 w zw. z przepisami ust. 1 lit. j, ust. 2 lit. c tiret pierwsze i drugie oraz ust. 3 Załącznika do dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 7 ust. 1 i art. 8 ust. 1 dyrektywy 93/13 i art. 353¹ k.c. w zw. z art. 2, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji; art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 56 k.c.; art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 354 § 1 k.c.; art. 56 k.c.; art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”) w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej; art. 358 § 2 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c.; art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (dalej: „pr.weks.”); art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim (dalej: „ustawa o NBP”) w zw. z art. 385¹ § 2 k.c.; art. 189 k.p.c.; art. 405 i art. 410 k.c. oraz – z daleko posuniętej ostrożności procesowej – art. 481 w zw. z art. 455 k.c. Nadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 321 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13.

Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i przekazania

sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie, a nadto zgłosił kilka ewentualnych wniosków co do treści rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie domagali się jej oddalenia i zasądzenia kosztów postępowania w połowie na rzecz W. L. oraz w połowie łącznie na rzecz G. P. i J. P..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Skarżący podnosi w skardze kasacyjnej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego. Tym samym, w pierwszej kolejności uwaga Sądu Najwyższego musi zwrócić się ku zarzutom naruszenia prawa procesowego, ponieważ dopiero przesądzenie ich niezasadności lub braku wpływu na rozstrzygnięcie czyni celowym rozważanie zarzutów naruszenia prawa materialnego.

8. Skarżący bank w pierwszej kolejności wskazuje na naruszenie art. 321 k.p.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. polegające na stwierdzeniu nieważności umowy, podczas gdy strona powodowa nie sformułowała żądania ustalenia nieważności umowy, a wyłącznie roszczenie o zapłatę wynikające z upadku spornej umowy.

O ile nie może budzić wątpliwości, że norma wywodzona z art. 321 k.p.c. wyklucza wyrokowanie co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, oraz zasądzanie ponad żądanie, o tyle powyższe sformułowanie zarzutu – tak w zakresie wskazanych przepisów prawa, jak i jego skonkretyzowania – nie może odnieść zamierzonego skutku w postępowaniu kasacyjnym. Przedmiotem kontroli kasacyjnej jest bowiem orzeczenie sądu drugiej instancji, a nie orzeczenie sądu pierwszej instancji; to sąd pierwszej instancji orzeka wprost o żądaniu pozwu i może naruszyć art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie o przedmiocie, który nie był objęty żądaniem; sąd drugiej instancji orzeka o zasadności apelacji i może naruszyć – stosowany odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym art. 321 k.p.c. – orzekając poza zakresem zaskarżenia, w tym zasądzając coś, czego powód nie żądał, więcej niż żądał powód, lub poza zarzutami procesowymi podniesionymi w apelacji.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba na niewłaściwe sformułowanie zarzutu – w typowym układzie sytuacyjnym skuteczne postawienie w skardze kasacyjnej

zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. wymaga powiązania go z art. 391 § 1 k.p.c., czego skarżący w niniejszej sprawie nie uczynił. Przy stawianiu zarzutu naruszenia przepisów postępowania nie ma natomiast potrzeby ani podstawy odwoływania się do prawa materialnego, tj. w tym przypadku do art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

Dostrzegając, że powodowie nie sformułowali żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu z 11 grudnia 2007 r., nie można pominąć, że zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. pozwany w apelacji nie sformułował. Stawiając zatem zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. na etapie postępowania kasacyjnego skarżący zmierza w istocie do wyeliminowania uchybień popełnionych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Skoro zaś sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego, z zastrzeżeniem nieważności postępowania, a skarżący nie zarzucił w apelacji naruszenia wskazanego przepisu przez Sąd pierwszej instancji, nie sposób obecnie czynić skutecznie Sądowi Apelacyjnemu zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c. przez pominięcie, iż Sąd Okręgowy stwierdził nieważność umowy, podczas gdy strona powodowa nie sformułowała takiego żądania.

Jedynie dodatkowo należy wskazać, że z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, że stwierdził on jedynie „przesłankowo nieważność umowy kredytu hipotecznego” stanowiącego podstawę sporu w niniejszej sprawie (k. 628).

9. Bezzasadny jest również kolejny zarzut sformułowany jako zarzut naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 i 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji rozstrzygnięcie o skutkach abuzywności wyłącznie na podstawie przepisów materialnych aktualnych na dzień zawarcia umowy, nie zaś art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy. Także ten zarzut został wadliwie skonstruowany, ponieważ z jednej strony pomija odwołanie do art. 391 § 1 k.p.c. (niezbędnego dla zastosowania art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym), z drugiej zaś – odnosi się do naruszenia prawa materialnego.

Artykuł 316 § 1 k.p.c. wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazującą sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego istniejącego

w chwili zamknięcia rozprawy. Znajduje on odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., choć do naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby sąd drugiej instancji w rozstrzygnięciu sprawy nie uwzględnił zmian stanu faktycznego lub prawnego zaistniałych w toku postępowania apelacyjnego (postanowienie SN z 6 grudnia 2017 r., I CSK 136/17). Wbrew wywodom skarżącego tego rodzaju okoliczność w niniejszej sprawie nie wystąpiła, zaś rzeczywiste znaczenie analizowanego zarzutu wydaje się odmienne. Rozstrzygając o żądaniu powodów, Sąd Apelacyjny nie pominął bowiem żadnej z okoliczności, które składały się na stan rzeczy poddawany ocenie w toku postępowania odwoławczego. Natomiast zarzut skarżącego, który w istocie wywodzi, że zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. o skutkach czynności prawnej dokonanej w przeszłości należy orzekać na podstawie przepisów prawa materialnego obowiązujących w dniu orzekania, jest oczywiście bezzasadny, ponieważ materialnoprawne skutki czynności prawnych określają przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili dokonywania tych czynności. Późniejsze zmiany normatywne nie mogą być odczytywane jako skutkujące automatyczną sanacją stosunku umownego, który od początku był wadliwy w stopniu powodującym jego nieważność. Przyjęcie odmiennej zasady musiałoby wynikać z wyraźnego przepisu prawa, który – stanowiąc wyjątek od zasady niedziałania prawa wstecz – musiałby podlegać starannej ocenie co do swojej konstytucyjności (wyrok SN z 17 marca 2023 r., II CSKP 924/22).

Należy wreszcie dodać, że kwestia możliwości zastosowania art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym w dniu zamknięcia rozprawy, podniesiona odrębnie w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego, nie może być utożsamiana z naruszeniem art. 316 § 1 k.p.c.

10. Szereg zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w skardze kasacyjnej odnosi się do kwalifikacji kwestionowanych postanowień przeliczeniowych umowy kredytu jako abuzywnych (zarzuty 2a; 2b; 2c; 2d; 2e; 2h).

W kontekście tych zarzutów należy wskazać, że Sąd Najwyższy zajmował pierwotnie stanowisko, że klauzule indeksacyjne nie stanowią postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a jedynie pośrednio wywierają wpływ na wysokość świadczenia głównego

(m.in. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64). Pogląd ten został jednakże zarzucony na rzecz stanowiska, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Jeśli bowiem zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 pr.bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytu, skoro wysokość tej sumy wprost kształtuje (zob. zwłaszcza wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej również wskazano, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt, pkt 49, oraz liczne wyroki, które się na niego powołują).

Prawodawca unijny, a za nim polski ustawodawca, zdecydowali o wykluczeniu kontroli abuzywności postanowień umownych określających główne świadczenia

stron, ponieważ są one objęte należytą uwagą obu stron, a zatem można zakładać, że odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta. Jedyne wyjątki w tym zakresie poczyniono dla postanowień, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.).

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazano, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 75, i kolejne, które się na niego powołują). W praktyce oznacza to możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego, w tym zwłaszcza rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta, przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złote przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. np. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r.,

I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sprzecznosc z dobrymi obyczajami i naruszenie interesow konsumenta polega w tym przypadku na uzaleznieniu wysokosci swiadczenia banku oraz wysokosci swiadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistosci z tej swobody korzystal, niekorzystnie ksztaltujac pozycje konsumenta. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje sie bowiem wedlug stanu z chwili zawarcia umowy (uchwala SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), a nie z chwili zamknienia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), przy czym oceny te nie moga abstrahowac od wykladni prawa Unii Europejskiej dokonywanej przez Trybunal Sprawiedliwosci. Pozostaje jedynie zauwazyc, ze trudne do wyobrazenia jest prezentowane w istocie w skardze kasacyjnej stanowisko, ze powodowie zaakceptowali swobode banku ustalania kursu waluty, a w konsekwencji wysokosci swiadczen stron; natomiast stanowisko, ze swobode te przyznali bankowi w drodze indywidualnych negocjacji pozostaje sprzeczne z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sady *meriti*, ktorymi to ustaleniami faktycznymi Sad Najwyzszy w postepowaniu kasacyjnym jest zwiazany.

Wbrew stanowisku pozwanego negatywnej oceny postanowien przeliczeniowych nie niweczy to, ze przepisy Prawa bankowego zobowiazuja bank do oglaszania w miejscu wykonywania czynnosci, w sposob ogolnie dostepny stosowanych kursow walutowych (art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank.). Ogloszenie informacji, o ktorej mowa w art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank., ma ulatwic potencjalnemu lub obecnemu klientowi zapoznanie sie z podstawowymi warunkami finansowymi oferowanych uslug, co moze pozwolic mu oszacowac orientacyjny koszt korzystania z uslug banku oraz porownac je z uslugami innych przedsiebiorcow. Odwołujac sie do art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank., skarzaczy zmierza *de facto* do wykazania, ze zawierajac i wykonujac umowe kredytu indeksowanego do walut obcych, bank jest zobowiazany do stosowania kursow walutowych ze swojej tabeli kursowej i nie ma prawa zawrzec w umowie innych przelicznikow. Skarzaczy pomija jednak, ze art. 111 ust. 1 pkt 4 pr.bank. przewiduje jedynie ogolny obowiazek informacyjny bankow i nie dotyczy przelicznikow walutowych stosowanych w kredytach

indeksowanych do walut obcych. Co więcej, w analizowanej sytuacji nie chodzi o to, że konsument po zapoznaniu się ze stosowanym przez bank kursem walutowym podejmował decyzję o związaniu się lub niezwiązaniu stosunkiem umownym, lecz o to, że w ramach stosunku umownego bank miał prawo swobodnie kształtować zakres obowiązków umownych obu stron.

Na podstawie art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13 jej przepisom nie podlegają warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że wyjątek określony w powołanym przepisie wymaga, aby konkretny warunek umowny odzwierciedlał treść przepisu prawa mającego zastosowanie między umawiającymi się stronami niezależnie od ich wyboru, ewentualnie mającego domyślne zastosowanie w braku odmiennego uzgodnienia między stronami, przy czym należy go interpretować ściśle (wyrok z 21 grudnia 2021 r., C-243/20, DP i SG przeciwko Trapeza Peiraios AE, i powołane tam dalsze orzecznictwo). Niewątpliwie kwestionowane postanowienia umowne nie stanowiły odzwierciedlenia postanowień ustawowych z art. 111 pr.bank.

11. Kolejna grupa zarzutów prawa materialnego oparta jest na stanowisku pozwanego co do tego, że po (ewentualnym) usunięciu z umowy kredytu abuzywnych postanowień umownych, które nie wiążą konsumenta, możliwe jest wprowadzenie w ich miejsce innego sposobu określającego sposób ustalania kursu waluty obcej, dzięki czemu umowa bez przeszkód może nadal funkcjonować w obrocie (zarzuty 2i; 2j; 2l; 2m; 2n). Ocena bezzasadności tego stanowiska wynika z punktu 1 uchwały całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22), którą skład orzekający jest związany. Żaden zatem z przedstawianych przez pozwanego przepisów prawa, zwłaszcza art. 65 § 1 i 2 w zw. z art. 354 § 1 k.c., art. 56 k.c., art. 358 § 2 k.c., art. 41 pr.weksl., art. 24 ust. 3 ustawy o NBP, nie może zostać uznany za możliwy do wykorzystania w celu określenia wiążącego strony kursu waluty obcej.

12. Bezzasadne są też zarzuty odnoszące się do skutków stwierdzenia abuzywności klauzul przeliczeniowych w umowie kredytu (zarzuty 2f; 2g; 2k). Zgodnie z punktem 2 uchwały całego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r. (III CZP 25/22), którą skład orzekający jest związany, w razie

niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Oznacza to zatem, że umowa kredytu – na skutek niezwiązania konsumenta klauzulami przeliczeniowymi – musi zostać uznana za niewiążącą w całości.

Jedynie marginalnie wskazać trzeba, że z okoliczności sprawy w sposób oczywisty wynika, iż powodowie mieli świadomość doniosłości skutków ewentualnego uznania umowy kredytu za nieważną. Powodowie podtrzymali swoje stanowisko w tym zakresie, mając świadomość konieczności rozliczenia otrzymanego kapitału z uwzględnieniem własnych wpłat z tytułu nieważności umowy, co wynika z odpowiedzi na skargę kasacyjną.

13. Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. (zarzut 2o) pozostaje w ścisłym związku z wskazanym powyżej zarzutem naruszenia przepisów postępowania. Wprawdzie powodowie nie wystąpili wprost z żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jednak Sądy *meriti* nie badały istnienia interesu prawnego powodów w tym zakresie, w szczególności nie zostały w toku postępowania apelacyjnego sformułowane stosowne zarzuty.

Jedynie marginalnie wskazać trzeba, że zagadnienie interesu prawnego w kontekście tzw. spraw frankowych było już przedmiotem poszerzonej analizy Sądu Najwyższego. Opowiedziano się w tym zakresie za szerokim pojmowaniem interesu prawnego, o ile powód wykaże, że wyrok ustalający wywoła takie konsekwencje prawne w stosunkach między stronami, w wyniku których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie, nie będzie budziła wątpliwości, co spowoduje w konsekwencji, iż zostanie usunięta niepewność co do istnienia określonych praw i obowiązków stron oraz ryzyko ich naruszenia w przyszłości. Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie,

czy w razie wyroku negatywnego może on osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (zob. np. wyrok SN z 28 lipca 2023 r., II CSKP 611/22, wraz z powołanym w nim orzecznictwem).

14. Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c. Zarówno w przypadku, w którym dochodzi do uznania umowy kredytu za niewiążącą w całości (gdy po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych jej funkcjonowanie jest prawnie niemożliwe), jak i w przypadku, w którym umowa może w obrocie funkcjonować w pozostałym zakresie, świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy lub na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy stanowią świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (zob. np. wyrok SN z 28 września 2022 r. II CSKP 412/22, i z 18 sierpnia 2022 r., II CSKP 387/22).

Wbrew argumentacji pozwanego Sąd Apelacyjny nie rozważał, czy bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powodów, jak również nie badał tego, czy bank uzyskane kwoty zużył, czy też nie. Odnosząc do tożsamego zarzutu sformułowanego w apelacji Sąd drugiej instancji poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że wobec treści uchwał Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40), oraz z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 (OSNC 2021, nr 9, poz. 56), zarzut naruszenia art. 405, art. 410 i art. 409 k.c. nie mógł się ostać. Stanowisko to, przy uwzględnieniu argumentacji przedstawionej w obu uchwałach, należy podzielić.

15. Nie sposób wreszcie uznać zasadności zarzutu naruszenia art. 481 w zw. z art. 455 k.c. W niniejszej sprawie powodowie domagali się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. od 14 października 2019 r. do dnia zapłaty. Sąd pierwszej instancji uwzględnił w tym zakresie żądanie powodów. Natomiast Sąd drugiej instancji przyjął, że pozwany najpóźniej z pozwu dowiedział się o tym, że powodowie korzystają z przysługującej im ochrony, uznają umowę za nieważną i żądają zwrotu świadczeń, które uiścili na rzecz pozwanego bez ważnej podstawy prawnej. Skoro zatem pozwany nie spełnił zwrotnego świadczenia niezwłocznie, to popadł w opóźnienie, a zatem zobowiązany jest – jak każdy inny dłużnik wymagalnej wierzytelności pieniężnej – do zapłaty odsetek za opóźnienie. W ocenie Sądu Apelacyjnego właściwym terminem było w tym

przypadku 14 dni od doręczenia odpisu pozwu. Odpis pozwu doręczono 30 października 2019 r., w konsekwencji czego, nie spełniając świadczenia do 13 listopada 2019 r., pozwany z dniem następnym – 14 listopada 2019 r., popadł w opóźnienie.

Ze stanowiskiem tym nie zgadza się pozwany, wywodząc, że ewentualne odsetki za opóźnienie powinny należeć się stronie powodowej od dnia wydania prawomocnego wyroku.

W odniesieniu do roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia tradycyjnie w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że są to roszczenia bezterminowe (np. wyrok SN z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76; uchwała SN z 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991/7/93; wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166; wyrok SN z 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03). W konsekwencji przyjmuje się, że wezwanie wierzyciela do spełnienia przez dłużnika świadczenia wynikającego ze zobowiązania bezterminowego przekształca je w zobowiązanie terminowe. W razie wezwania przez wierzyciela dłużnika, zgodnie z art. 455 k.c., do spełnienia świadczenia dłużnik powinien je spełnić niezwłocznie, co nie oznacza, że natychmiast, lecz bez zbędnej zwłoki przy uwzględnieniu charakteru danego roszczenia.

W realiach niniejszej sprawy brak podstaw do uznania, że owym wezwaniem do zapłaty w rozumieniu art. 455 k.c. miałyby być dopiero wydanie prawomocnego wyroku. W uchwale z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 (OSNC 2019, nr 1, poz. 2), uznano, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu. Zastosowanie takiej sankcji zakłada, że już w chwili zawarcia umowy określone postanowienie jest niedozwolone i ocena ta nie jest zmienna w czasie (uchwały SN z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, nr 3, poz. 26, i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2; wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Co więcej, skoro postanowienie abuzywne nie wiąże konsumenta od chwili zawarcia umowy (co sąd uwzględnia z urzędu), to również od tej chwili jej obowiązywanie – jeśli mamy do czynienia z tak daleko idącą wadliwością – nie jest możliwe. Stąd też sąd rozpoznający sprawę, w wyniku powstałego w dowolnym momencie sporu, dokonuje

wyłącznie ustalenia (stwierdzenia), że umowa od chwili jej zawarcia nie mogła być utrzymana w mocy, a więc była nieważna (bezskuteczna) – stwierdzenie takie musi mieć zatem charakter deklaratoryjny. Z tych względów nie można uznać, że dopiero wydanie wyroku przez sąd czyni roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia wymagalnym.

16. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za advokacie obciążył skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego zgodnie z żądaniem powodów.

[SOP]

[a!]